

Sygn. akt II Cz 666/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Grzesik

Sędziowie: SO Mariola Wojtkiewicz (spr.)

SO Zbigniew Ciechanowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2013 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa **R. Ł.**

przeciwko **K. Ł.**

o opróżnienie lokalu mieszkalnego

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 22 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt I C 122/10

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Małgorzata Grzesik SSO Mariola Wojtkiewicz

Sygn. akt II Cz 666/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Myśliborzu (sygn. akt I C 122/10):

1. oddalił wniosek pozwanego K. Ł. o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 24 czerwca 2010 roku;
2. odrzucił sprzeciw od wyroku zaocznego z dnia 24 czerwca 2010 roku.

Sąd ustalił, że pozwanemu K. Ł. skutecznie został doręczony odpis pozwu wraz z zobowiązaniem do ustosunkowania się do treści pozwu i zgłoszenia wniosków dowodowych, oraz wezwanie do obowiązkowego stawiennictwa na rozprawie w dn. 24.06.2010 r. Pozwany osobiście złożył podpis na zwrotnym potwierdzeniu odbioru przesyłki. Mimo, iż pozwany wiedział o wyznaczeniu terminu, nie stawił się na rozprawie, a przewodniczący stwierdził zaistnienie przesłanek do wydania wyroku zaocznego. Następnie na ten sam adres doręczono pozwanemu odpis tego wyroku. Pozwany nie wniósł żadnego środka zaskarżenia w ustawowym terminie, który upływał z dniem 20 lipca 2010 r. Sprzeciw od wyroku zaocznego został złożony po niespełna dwóch latach od upływu tego terminu. Okoliczność, iż pozwany dowiedział się o sprawie – jak twierdzi – dopiero w momencie otrzymania korespondencji od komornika sądowego w związku z toczącym się postępowaniem egzekucyjnym nie ma, zdaniem sądu, w świetle powyższych

ustaleń żadnego znaczenia. Sąd podkreślił, że nie ulega żadnej wątpliwości, że pozwany uchybił terminowi, o czym świadczy również złożenie przez pozwanego wniosku o przywrócenie terminu.

Dalej sąd wskazał, że pomijając kwestię prawidłowości i skuteczności doręczenia zastępczego, które jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa (art. 139 §1 k.p.c. w zw. z uchwałą składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia (...)poz. (...)brak odbioru przesyłki z odpisem wyroku mimo zamieszkiwania pod określonym (tym samym co przy doręczeniu odpisu pozwu) adresem, oraz posiadanie przez pozwanego wiedzy na temat wszczętego postępowania sądowego w niniejszej sprawie (wskutek osobistego doręczenia odpisu pozwu) świadczy zdaniem sądu o braku należytej staranności, czy wręcz niedbalstwie pozwanego odnośnie wyniku sprawy. W tej sytuacji nie można mówić o braku winy w uchybieniu terminu do złożenia odpowiedniego środka zaskarżenia w stosunku do zapadłego wyroku zaocznego. Sąd zważył nadto, że zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia (...)(...) sąd może uwzględnić wniosek strony o przywrócenie uchybionego terminu do dokonania czynności procesowej jedynie wtedy, gdy ustalone zostanie, że uchybienie to nastąpiło bez winy strony. Wynika stąd, że w razie, gdy ustalone przez sąd okoliczności uchybienia świadczą o zachowaniu się strony, noszącym znamiona winy - w jakiegokolwiek jej postaci, a zatem także winy polegającej na niedbalstwie, sąd nie może dokonać przywrócenia uchybionego terminu, zaś czynność procesowa podjęta przez stronę po jego upływie pozostaje bezskuteczna (art. 167 k.p.c.). LEX nr 50702.

Kolejno sąd podkreślił, że wobec wątpliwości pozwanego, czy złożony pod wezwaniem z dnia 28 maja 2010 roku jest jego własnoręcznym podpisem dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu badania pisma i podpisów na te okoliczność. Biegły sądowy M. M. w opinii z dnia 20.10.2012 roku potwierdziła, iż znajdujący się na potwierdzeniu odbioru korespondencji wezwania i pozwu skierowanej do K. Ł. przez Sad Rejonowy w Myśliborzu ze wskazanym terminem 24 .06.2010 roku został nakreślony przez K. Ł..

W ocenie Sądu opinia spełnia wszelkie wymogi opinii sporządzonej na potrzeby ustalenia osoby składającej podpis po wezwaniu z dnia 28.05.2010 roku. Sąd uznał opinię biegłego sądowego M. M. z dnia 20.10.2012 roku za w pełni wiarygodną i przekonującą. Poza tym żadna ze stron nie zakwestionowała opinii biegłego sądowego.

W rezultacie sąd stwierdził, że zaniechanie dokonania czynności było spowodowane okolicznościami zawinionymi przez pozwanego i na podstawie art. 168 k.p.c. w zw. z art. 139 § 1 k.p.c. wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 24 czerwca 2010 r. oddalił. W konsekwencji oddalenia wniosku o przywrócenie terminu w niniejszym postępowaniu sąd orzekł również o odrzuceniu sprzeciwu.

Zażalenie na postanowienie sądu złożył pozwany i zaskarżając je w części dotyczącej odrzucenia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 24 czerwca 2010 r. wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc - poprzez oddalenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka A. S. (1) zawnioskowanego w piśmie z dnia 11.02.2013 r. na okoliczności w nim wskazane, oraz pozostałych świadków zawnioskowanych na rozprawie z dnia 22.02.2013 r., mimo iż miało to wpływ na wynik sprawy

b) art. 135 kpc, 136 kpc i art. 139 kpc - poprzez uznanie prawidłowości i skuteczności doręczenia zastępczego - mimo iż materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania, w szczególności zeznania pozwanego oraz innych przesłuchanych świadków - potwierdził tylko, że w dacie wydania i doręczenia odpisu wyroku zaocznego pozwany nie zamieszkiwał pod adresem na który doręczono wezwanie i odpis pozwu, a zatem nie zaczął biec termin do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego.

W uzasadnieniu podkreślił, że nie zamieszkiwał pod adresem (...) /5, (...)-(...) B., w okresie, kiedy odbyła się rozprawa, na której sąd wydał wyrok zaoczny, w szczególności w okresie, w którym miano doręczyć pozwanemu przesyłkę z wyrokiem zaocznym wraz z pouczeniem go o prawie wniesienia środka zaskarżenia tj. sprzeciwu, która to okoliczności potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie, w szczególności rodzeństwo pozwanego, u którego pozwany zamiennie pomieszkiwał. Zdaniem pozwanego sąd wydał orzeczenie tylko i wyłącznie na podstawie - domniemania skutecznego doręczenia zastępczego - mimo iż nie mógł tego zrobić, albowiem materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania potwierdził, że w dacie wydania oraz doręczenia wyroku zaocznego pozwany zamieszkiwał u siostry E. B. w B. oraz u brata M. Ł. w C.. Niezależnie od powyższego wskazał, że trudna sytuacja osobista i życiowa pozwanego doprowadziła do tego, że nie był on w stanie - przyznać, że podpis figurujący na zwrotnym potwierdzeniu odbioru korespondencji jeszcze w okresie, kiedy pomieszkiwał w piwnicy należał do niego - co dla kwestii biegu terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego nie ma znaczenia. Podkreślił także, że sąd oddalił inne wnioski dowodowe pozwanego, w tym w szczególności dowód z przesłuchania A. S. (2) w ten sposób pozbawiając pozwanego możliwości realizacji i obrony swych praw.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z przyjętym orzecznictwem (postanowienie Sądu Najwyższego, sygn. akt(...)) na postanowienie sądu I instancji w przedmiocie przywrócenia terminu zażalenie nie przysługuje. Nie oznacza to jednak uszczuplenia praw strony w tym zakresie. Kontrola zasadności rozstrzygnięcia tegoż rozstrzygnięcia dokonywana w ramach zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu środka odwoławczego. W wypadku bowiem wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia, w rzeczywistości zachodzą dwie odrębne czynności procesowe, tj. wniesienie tego środka oraz - towarzyszącego mu - wniosku o przywrócenie terminu. To nierozzerwalne powiązanie obu czynności procesowych skutkuje tym, iż pomimo faktu niezaskarżalności orzeczenia o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu jako takiego, sąd odwoławczy dokonując, na skutek zażalenia, instancyjnej kontroli zasadności następującego po nim orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w tym wypadku odrzucającego sprzeciw od wyroku zaocznego musi, na podstawie przepisu art.380 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. zweryfikować zasadność oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia.

Twierdzenia zażalenia zmierzające do podważenia oceny sądu I instancji, iż brak jest przesłanek do przywrócenia pozwanemu terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego okazały się nietrafne, chociaż zdaniem Sądu Okręgowego wniosek powinien być odrzucony nie zaś merytorycznie rozpoznany.

Zgodnie z treścią art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględnić wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Inaczej rzecz ujmując, brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia (...)) Uchybienie w tym względzie, spowodowane nawet lekkim niedbalstwem, narusza obiektywny miernik staranności i stanowi podstawę do zastosowania stosownego rygoru, skoro nawet lekkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności.

Odpisu pozwu wraz ze zobowiązaniem do ustosunkowania się do treści pozwu i zgłoszenia wniosków dowodowych został skutecznie doręczony pozwanemu. Pozwany został również zawiadomiony o terminie rozprawy, która odbyła się dnia 24 czerwca 2012 r.. Na rozprawę pozwany nie stawił się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności, jak też nie wniósł o jej odroczenie. Najważniejsze jednak jest to, że pozwany został pouczone o obowiązku zawiadamiania sądu

o każdej zmianie swego zamieszkania (pouczenie k. 50). Adres zatem, pod którym nastąpiło skuteczne doręczenie pozwu był adresem, pod który należało wysłać wyrok zaoczny. Dlatego też wbrew twierdzeniom zażalenia, pozwanemu został skutecznie doręczony, pod adresem (...)-(...) B., (...) /5, odpis wyroku zaocznego. Rzeczywiście pozwany nie odebrał przesyłki, był bowiem nieobecny w domu w chwili wizyty doręczyciela. Doręczyciel dwukrotnie pozostawił zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w Urzędzie Poczтовым R.. Taki sposób doręczenia przesyłki wynika z treści przepisu art. 139 § 1 k.p.c. Pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, składając wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu kwestionuje w istocie domniemanie skuteczności zastępczego doręczenia. Innymi słowy jego twierdzenia zmierzają do wykazania, że na skutek braku doręczenia wyroku zaocznego nie rozpoczął się bieg terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego. Tak więc już z tego powodu przywołana przyczyna nie mogła dawać podstaw do przywrócenia terminu. Istotą bowiem przywrócenia terminu jest to, że termin rozpoczął swój bieg i zakończył. W tym jednak czasie wymagana czynność nie została dokonana na skutek zaistnienia przeszkody, w wypadku pozwanego sytuacji życiowej, w której się znalazł.

Należy stwierdzić jednak, że zarówno brak skuteczności doręczenia jak też istnienie przesłanek do przywrócenia terminu podlega badaniu w ramach zażalenia na postanowienie sądu o odrzuceniu sprzeciwu. Co też Sąd Okręgowy uczynił, stwierdzając, że termin do wniesienia sprzeciwu rozpoczął swój bieg w wyniku skutecznego doręczenia. Pozwany nie wykazał, że w chwili doręczenia wezwania na rozprawę czy doręczenia wyroku zaocznego nie mieszkał w pod adresem (...)-(...) B., (...) /5. Z relacji A. Ł. nie wynika, by w kwietniu 2010 r. pozwany przebywał u rodzeństwa (k.113). Okoliczności tej nie potwierdzili także świadkowie P. B., D. B. oraz A. A. (k. 154- 155). Przeciwnie wprost wskazali oni, iż w okresie tym pozwany rzeczywiście zajmował lokal należący do powoda. Również świadek A. R. nie miała informacji o zmianie miejsca zamieszkania pozwanego, nic nie było jej wiadomym także o rozszerzeniu adresu do doręczeń (k. 154). Wersji prezentowanej przez pozwanego nie potwierdzili nadto E. B. oraz M. Ł.. E. B. nie potrafiła wskazać dat, w których pozwany u niej przebywał (k. 112). M. Ł. zaś wprost stwierdził, że pozwany pomieszkiwał u niego jedynie w grudniu 2010 r., oraz marcu i kwietniu 2011 r. (k. 114).

Pozwany nie wykazał, iż wystąpiła przeszkoda, która uniemożliwiła wniesienie sprzeciwu od wyroku zaocznego w ustawowym terminie.

Zarzut zawarty w zażaleniu, iż sąd I instancji oddalił wniosek o przesłuchanie świadka zawnioskowanego w piśmie z dnia 11 lutego 2013 r. na okoliczności w nim wskazane, oraz świadków zawnioskowanych na rozprawie z dnia 22 lutego 2013 r. nie jest trafny. Fakt zamieszkiwania pozwanego w spornym lokalu został już w sposób dostateczny wyjaśniony. Uwzględnienie, więc wniosku pozwanego spowodowałoby jedynie nieuzasadnione przewleknięcie postępowania. Poza tym zmiana miejsca zamieszkania (przebywania) po doręczeniu odpisu pozwu (gdyby nastąpiła) powinna być połączona z informacją skierowaną do Sądu. Pozwany nie postąpił zgodnie z otrzymanym pouczeniem, a to działa przeciwko niemu i świadczy o winie nie zaś o jej braku.

Podkreślenia wymaga nadto, że zgodnie z art. 169 § 4 k.p.c. po upływie roku od uchybionego terminu, jego przywrócenie jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych. W niniejszej sprawie termin do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego upłynął w dniu 20 lipca 2010 r. zaś wniosek o przywrócenie terminu złożony został w dniu 11 maja 2012 r. Powyższe oznacza, że jego uwzględnienie możliwe jest w sytuacji wyjątkowej. Taka zaś nie występuje w niniejszej sprawie. O wyjątkowości wypadku nie świadczą wszak żadne z okoliczności podniesione przez pozwanego.

Niezależnie od powyższego pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (art. 169 § 1 i 2 k.p.c.). Pozwany wskazał, że o treści wyroku zaocznego dowiedział się dopiero dnia 10 maja 2012 r. Tymczasem jednak Sąd Okręgowy dostrzeża, że dnia 3 czerwca 2011 r. pozwany odebrał przesyłkę poleconą zawierającą zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 831/11 na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku zaocznego, wydanego przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu dnia 24 czerwca 2010 r. (k. 9 akt sprawy Km 831/11). O wyroku zaocznym pozwany dowiedział się, więc co najmniej w tej dacie. Skoro brak informacji o wyroku zaocznym był przeszkodą do złożenia wniosku o przywrócenie

terminu to przeszkoda ta ustała z dniem powzięcia wiadomości o wyroku i od tego dnia winien być liczony termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu. Termin upłynął, więc z dniem 10 czerwca 2011 r. Oznacza to, że wniosek o przywrócenie terminu złożony dopiero 11 maja 2012 r., jest spóźniony i powinien być odrzucony, nie zaś oddalony. Zarówno oddalenie wniosku o przywrócenie terminu jak i jego odrzucenie prowadzi do jednego możliwego rozstrzygnięcia, to jest odrzucenia spóźnionego sprzeciwu od wyroku zaocznego, co Sąd Rejonowy prawidłowo uczynił w zaskarżonym orzeczeniu.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie oddalił.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)